

# Chcą miliona złotych za śmierć dzieci

7 lipca 2015

Biologiczni rodzice dwójki dzieci zakatowanych przez rodzinę zastępczą w Pucku domagają się od starostwa odszkodowania w wysokości 1 mln zł. Władze odmawiają.

Do starosty powiatowego w Pucku wpłynęło pismo przedprocesowe, w którym małżeństwo domaga się miliona złotych odszkodowania za śmierć dzieci, które w 2012 r. trafiły pod opiekę rodziny zastępczej. Małżeństwo Anna i Wiesław C. pełnili pieczę zastępczą w sumie nad piątką dzieci w wieku od 1 do 6 lat. Mieli również dwoje własnych dzieci.

Pół roku później zmarł 3-letni Kacper. Rodzice zastępczy tłumaczyli, że chłopiec uległ tragicznemu wypadkowi: spadł ze schodów. Potwierdziła to sekcja zwłok dziecka. Prokuratura umorzyła wszczęte postępowanie. Po trzech miesiącach zmarła również 5-letnia Klaudia, siostra Kacpra. Tym razem sekcja jednoznacznie wskazała pobicie jako przyczynę zgonu. Rodzice zastępczy usłyszeli wyroki pozbawienia wolności. Początkowo były one wysokie: Anna C. za zabójstwo została skazana na dożywocie, zaś Wiesław C. za pobicie ze skutkiem śmiertelnym oraz znęcanie się nad dziećmi – na 5 lat więzienia. Jednak w apelacji ostatecznie obniżono kary do 25 i 4 lat bezwzględnego pozbawienia wolności.

Teraz biologiczni rodzice domagają się odszkodowania. Starostwo nie widzi powodu, aby żądania te zaspokoić: „Na zarządzie ustalono, że to żądanie jest bezzasadne, zarówno co do kwoty, oraz zasadności. Trudno przypisywać starostwu winę za śmierć dzieci” – powiedział sekretarz starosty Janusz Łęgowski. Pozywający są zdecydowani iść do sądu. Obwiniają Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, które zdecydowało, że dzieci trafią pod opiekę konkretnej rodziny.

Autorstwo: WK

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)